

„Gazeta Lwowska“ z dodatkami urzędowym wychodzi codziennie o 3-ej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miesięczna na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 5 ct., pocztą 7 ct.

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należność stepiowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 18. lipca b. r. na wniosek kanclerza państwa, ministra cesarskiego domu i spraw wewnętrznych wynieść dotychczasowe agencje konsularne w Giurgiewo i Ismail, tudzież starostwa w Turn-Severin, Crajova, Plojesti, Botuschan, Roman, Folticzeny i Fokschan do rzędu honorowych wicekonsulatów, i zarazem mianować c. k. ajenta konsularnego w Giurgevo Brunona Ossmann honorowym wicekonsulem tamże, Karola Molnar honorowym wicekonsulem w Crajova, a dzisiejszych starostów Hugona Preuss w Plojesti i Ludwika z Udryc Udryckiego w Botuschan honorowymi wicekonsulami w tych samych miejscach, starostę w Michaleny Gustawa z Udryc Udryckiego honorowym wicekonsulem w Folticzeny, a starostę z Folticzeny Eliasza Zagórskiego honorowym wicekonsulem w Fokszanach.

Dnia 15. sierpnia r. b. ustał księgosusz w Kłaju i w Domianicach, w powiecie bocheńskim. W tym ostatnim powiecie panuje tylko jeszcze księgosusz w Stanisławicach, gdzie na 368 sztuk bydła rogatego w 14 zagrodach padło 3 sztuk a ubito 26 sztuk. Oprócz tego ubito 20 sztuk o zarazę podejrzanych. W tych dniach wybuchł zaś księgosusz w Krakowie, tudzież w Gajach smoleńskich w powiecie brodzkim.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. sierpnia 1871.

Część nieurzędowa.

Lwów, 21. sierpnia.

Rozwiązanie Rady państwa jest jeszcze ciągle najgłówniejszym tematem dyskusji dziennikarskiej. Organa różnych stronnictw oceniają fakt ten rozmaicie, ale wszystkie dzienniki a nawet tak zwane „wiernokonstytucyjne“ zgadzają się na to, że pod względem formalnym ten krok rządu jest zupełnie legalnym. Z tendencyjną konsekwencją straszą niektóre dzienniki czytelników swoich bliską reakcją i uciskiem Niemców austriackich, chociaż niezawodnie autorowie tych złowieszczych artykułów nie wierzą w podobne straszdyła. Rząd zaapelował do wyborców w nadziei, że wysłażą do izby takich reprezentantów, którzy popierać będą akcyę ugodową obecnego ministerstwa, i to jest jedyny cel rozwiązania izby deputowanych i niektórych sejmów. Dlatego też nie rozwiązał rząd ani czeskiego, ani galicyjskiego, ani krańskiego, ani dalmatyńskiego sejmów, gdzie większość sprzyja notorycznie jego ugodowej polityce. Każdy ruch wyborczy wywołuje pewne wzburzenie i różne niedogodności dla wyborców i dlatego nowe wybory rozpisane bywają tylko wtedy, gdy istnieje konieczna potrzeba, i spodziewać się można zmian w dotychczasowej reprezentacji.

Ubolewać tylko należy, że niektóre dzienniki apelując do wyborców prześcigają się w miotaniu obelg, zarzutów i podejrzowań, jak gdyby ostatecznym celem tej akcyi nie była ugoda, lecz powszechna rozterka. Jeżeli dzienniki te są istotnie tak pewne zwycięstwa, jak same piszą, to wypadłoby wystąpić tylko z poważną odezwą i spokojnem wyjaśnieniem sytuacji a resztę pozostawić należy sumieniu wyborców. A tymczasem większość dzienników wiedeńskich obudza szczepową nienawiść i fanatyzm narodowościowy. Czyż niedość już nieszczęście wynikło z takiego sposobu prowadzenia walki konstytucyjnej? Niestety i niektóre dzienniki słowiańskie poszły za przykładem wiedeńskich swoich kolegów i współzawodniczą z nimi w obudzaniu takiej fanatycznej szczepowej nienawiści.

Obok wyborów zjazd monarchów w Ischl zajmuje jeszcze ciągle uwagę dziennikarstwa. Pociągającym jest ten fakt, że wszystkie prawie dzienniki przy-

pisują zjazdowi tylko pokojowe tendencje i upatrują w nim rękojmię przyjaźni pomiędzy dwoma potężnymi państwami sąsiednimi, a tem samem i rękojmię pokoju europejskiego. Istotnie bowiem zjazd cesarza Franciszka Józefa I. z cesarzem Wilhelmem połączony z tak szczeremi objawami osobistej przyjaźni stanie się niezawodnie silną rękojmię pokoju, którego świat cały a mianowicie Austria bardzo potrzebuje.

Wiedeń. W dzień urodzin Najjaśniejszego Pana pisze „Wiener Abendpost“: „Dzień urodzin naszego najdosłojniejszego monarchy obchodzą dzisiaj wszystkie ludy Austrii z uniesieniem, serdecznymi życzeniami i szczeremi modłami za pomyślność Najjaśniejszego Pana, w którego życiu, chęciach i czynach spoczywa najsilniejsza rękojmia pomyślnego rozwoju wszystkich szczeplów wielkiego cesarstwa. Uroczystość ta ożywia to uczucie wierności, miłości i poświęcenia, które obywatele Austrii jako wiekowe dziedzictwo bez skazy zachowują i za święte uważają. Serca wszystkich ludów łączyć się będą zawsze ze sobą tą miłością i wiernością, która przyczyni do spełnienia zadań państwa zawierających w sobie nietylko dobro pojedynczych obywateli lecz także trwałe szczęście całości.“

„Oesterr. Journal“ pisze w ostatnim numerze: „Dwa punkta przedewszystkiem uwzględnione zostały w obecnych rokowaniach ugodowych, a to: Nienaruszalność ugody węgierskiej i nienaruszalność przedlitawskiego prawa konstytucyjnego, co znaczy, że tylko w drodze konstytucyjnej ugoda ma być do skutku doprowadzoną. Z tego wynika, że dzieło ugody przeprowadzone zostanie w Radzie państwa i z Radą państwa, a z tego znowu wynika, że Czesi pojawią się w Radzie państwa. Czy Czesi pojawią się z pewnem zastrzeżeniem, to na teraz, powtarzamy na teraz, jest rzeczą obojętną. Najważniejszym rezultatem jest pewność, że Rada państwa raz przecież stanie się kompletną.“

— Walka wyborcza rozpoczęła się już na dobre w niższej Austrii, Styrii i Morawie; z wyższej Austrii zaś z Salzburga i Tyrolu nie ma jeszcze wiadomości o ruchu wyborczym. Na Morawie obiegają dwie listy kandydatów z większych posiadłości; jedną ułożył hr. Mitrowski zawierającą 10 kandydatów stronnictwa wiernokonstytucyjnego, a 15 kandydatów stronnictwa konserwatywnych; drugą ułożył ks. Salm a ta obejmuje wszystkich kandydatów stronnictwa konserwatywnego. Wiernokonstytucyjni stawiają dawniejszych swoich deputowanych. W Gracu utworzył się niemiecki komitet wyborczy i wybrał tamtejszego burmistrza Schreinerera przewodniczącym.

— Ruch wyborczy rozpoczął się już w tych prowincjach, których sejmy rozwiązane zostały. Wszędzie konstytuują się komitety wyborcze, wydają odezwy i zwołują zgromadzenia wyborców. W Bernie ukonstytuował się już komitet wyborczy, we Wiedniu i Gracu ma w tych dniach nastąpić porozumienie w tym względzie. „Vaterland“ ogłasza listę kandydatów tak zwanego stronnictwa historyczno-prawnego morawskich właścicieli dóbr ziemskich; znajdują się na niej następujące nazwiska: hr. Alfons Mensdorff, hr. Władysław Mitrowski, hr. Ferdynand Trautmannsdorf, hr. Alojzy Serenyi, hr. Ernest Fürstenberg, hr. Gustaw Belrupt i inni.

— Wybrana z sejmów węgierskiego komisya dla zbadania budżetu wspólnej armii uchwaliła rezolucyę w której żąda wyboru komisji dla sprawy uzbrojenia całej armii. Do tej komisji należą mają pełnomocnicy ministerstwa wojny, obu ministerstw skarbu i handlu wiedeńskiej i peszteńskiej izby handlowej a nadto i ludzie fachowi. Izba handlowa wiedeńska wezwana już została przez ministerstwo wojny do wyboru takiego pełnomocnika.

— W Tyrolu odbędą się wybory: w gminach wiejskich 7. września, w miastach 9. września, z izb handlowych 12. a w grupie właścicieli większych posiadłości 13. września.

Wybory uzupełniające do sejmów czeskiego odbyć się mają w gminach wiejskich 7. września, w miastach i pilźnieńskiej izbie handlowej 9. września.

W miastach na Szląsku odbędą się wybory 7. a nie 4. września, jak pierwotnie donoszono.

Berlin. O zjeździe Najjaś. Pana z cesarzem niemiecki pisze „Prov. Corresp.“ między innymi co następuje: „Jest to rzeczą nie małą doniosłości, iż dokonane dzieło zjednoczenia Niemiec, wziętem było za punkt wyjścia dla zbliżenia się obydwóch rządów. Przed ukończeniem jeszcze odnosnych rokowań pisał kanclerz państwa niemieckiego do rządu austriackiego, iż rząd austriacki otrzyma wkrótce doniesienie o ostatecznem załatwieniu stosunków niemieckich. Na to odpowiedział hr. Beust dosłownie: „Rząd austriacko-węgierski przyjmie powyższe zawiadomienie tak chętnie, jak tego sobie Prusy tylko życzyć mogły.“ Dnia 14. grudnia r. z. wysłanem zostało z Wersalu to pismo, w którym powiedziano, iż byłoby życzeniem Prus zachować z sąsiednim państwem takie stosunki, któreby wspólnej przeszłości i interesom obu państw odpowiadały. D. 26. grudnia z. r. odpowiedział na to kanclerz państwa austriackiego hr. Beust, iż powyższe pismo rządu niemieckiego oddało wiernie zapatrywania wpływowych sfer austriacko-węgierskiej monarchii, życzących sobie usilnie, aby jak najściślejsze węzły złączyły te dwa państwa, a dalej, że cesarz austriacki jest także wielkim zwolennikiem powyższych zapatrywań i dążeń. Równocześnie tedy z wskrzeszeniem państwa niemieckiego powstało zbliżenie się Austrii do Niemiec. Zbliżenie to nie straci wcale na doniosłości, że Austria i Niemcy nie zawarły formalnego przymierza. Owszem w tem właśnie zależy cała potęga i doniosłość tego stosunku, iż nie związane się w skutek przypadkowej może konieczności, lecz na podstawie pokrewieństwa uczuć i potrzeb. Porozumienie się Austrii i Niemiec odpowiada jedynie obustronnym życzeniom, aby interes państwa austriackiego i niemieckiego jak najlepszej doczekały się przyszłości, a tem samem aby Europie dać silną podstawę pokojową. Opinia publiczna Europy nie może i nie powinna innego znaczenia podsuwać zjazdowi monarchów w Ischl; a mając na uwadze stosunki faktyczne i osobisty charakter monarchów możemy być pewni, iż zamiary ich rządów urzeczywistnione zostaną.“

— Zjazd Cesarzów a więcej jeszcze ta okoliczność, że niezwłocznie po spotkaniu się dwóch monarchów ich doradcy główni zjechali się prawie równocześnie w Gasteinie, stanowią główny przedmiot do przypuszczeń, wniosków i kombinacji politycznych dla prasy niemieckiej i tworzyć będą niewątpliwie bogaty materiał, którym łamy swoje zapełniają będą dzienniki. „Provinzial Correspondenz“ widzi w owym zjeździe nietylko dowód przyjaźni osobistej, ale i zapowiedź dobrych stosunków między dwoma sąsiednimi państwami. Skoro się skończyła walka o hegemonię w Niemczech, uznają natychmiast Prusy, że z Austrią w przyjaznych żyć mogą stosunkach i dążyły do tego, ażeby z nią szczerzy i trwały zawrzeć pokój. Przeszkadzał wprawdzie serdecznemu porozumieniu z początku traktat Paryzki zawarty wśród nieprzyjaznych okoliczności; mówiono i pisano ogólnie, że Austria czyha tylko na sposobność, ażeby w przymierzu z Francją pomścić się na Prusach a w każdym razie brojnie wystąpić przeciwko połączeniu się Niemiec; z drugiej strony podejrzowano znowu Prusy, że pierwszym ich krokiem, pierwszym znakiem życia, jaki dadzą, będzie wojna Niemiec pod ich przewodnictwem przeciwko Austrii; fakta wszakże wszelkim tym zapowiedziom kłam zadały oczywisty. W czasie bowiem ostatniej wojny Austria zdrowym instynktem nie wyszła z roli neutralnej a i przywrócenie niemieckiego państwa pod egidą Prus najnijszego nie dało powodu do zatargów z Austrią. Zanim jeszcze nastąpiło stanowcze zjednoczenie Niemiec, zawiadomiony został hr. Beust o zamiarze tym; na zapytanie w tym względzie pospieszył z odpowiedzią, że rządy Austrii i Węgier przyjęły wiadomość tę tak przychylnie, jak tylko Prusy życzyć sobie mogą. Na dniu 14. grudnia z. r. wypowiedziano następnie z Wersalu ze strony pruskiej życzenie, że chcieliby wejść z Austrią w stosunki jak najprzyjaźniejsze, na co kanclerz austriacki odpowiedział, że nie tylko cesarza ale i ludów jest życzeniem te węzły przyjaźni utrzymać jak najdłużej dla dobra i przyszłości obudwóch nardów. Zbliżenie się Niemiec i Austrii, mówi dalej wzmiankowana gazeta, bynajmniej nie traci na wartości przez to, że nie służy za cel rzeczywistego przymierza. Znaczenia i doniosłości nowego tego stosunku szukać należy w tej okoliczności, że powstał on nie wywołany koniecznością politycznego położenia ale potrzebami i pokrewnym spo-

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu lipcu 1871:

	Miejsce targu:									
	Brzostek		Jasio		Wieliczka		Pilzno		Nowy targ	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
Mec pszenicy	5	50	5	20	6	3	5	30	6	5
" żyta	3	60	3	80	3	94	3	40	4	49
" jęczmienia	3	—	2	90	3	25	3	—	3	52
" owsa	2	10	2	50	2	2	2	10	2	49
" grochu	4	—	—	—	4	85	—	—	—	17
" hreczki	3	28	—	—	—	—	—	—	—	—
" kukurudzy	4	50	—	—	—	—	—	—	—	—
" ziemniaków	1	30	—	—	1	7	1	20	1	67
Cetnar siana	1	40	—	—	1	8	1	50	—	—
Sąg drzewa twardego	5	—	—	—	—	—	10	—	6	30
" miękkiego	3	—	—	—	4	20	7	—	5	—
Funt mięsa wołowego	—	16	—	—	—	23	—	16	—	18
Miara wina	—	80	—	—	—	60	—	—	—	20
" piwa	—	16	—	—	—	12	—	—	—	20
Wyrobnik z wiktem	—	30	—	—	—	30	—	—	—	30
" bez wiktu	—	50	—	—	—	60	—	45	—	60

Sprawozdanie tygodniowe

Iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

o cenach zboża i produktów realizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 10go do 17go sierpnia 1871.

(Ceny w walucie austriackiej.)

Handel zbożem w celach wywozowych zawsze jeszcze nie ożywiony, — pomimo tego ceny są stałe a nawet trochę podniosły się; ceny zaś rzepaku zimowego spadły w skutek małego popytu zagranicą. Notujemy: Zboże. Pszenica żółta na wrzesień i grudzień ab Lwów 170 \mathcal{E} w. w. zlr. 8.50 — zlr. 8.70. Żyto gotowe dla krajowych młynów 160 \mathcal{E} w. w. zlr. 5.70. — zlr. 6, z umową na październik i listopad zlr. 5. Jęczmień 140 \mathcal{E} w. w. na październik ab Lwów w naj lepszym gatunku zlr. 4.75. — Konopie surowe cetnar w. w. zlr. 12—zlr. 15, — średnie zlr. 17—zlr. 18, — średnio przednie zlr. 19—20, — przednie zlr. 21—zlr. 22, — bardzo przednie zlr. 23—24. Klaki konopne zlr. 8—zlr. 12. — Len surowy zlr. 16 zlr. 20, — czesany średni zlr. 21—zlr. 23, — przedni wedle jakości zlr. 24—zlr. 30. — Piłtno. Ceny zeszlotygodniowe. — Nasiona olejne spadły w cenie w skutek niskich cen za granicą i małego popytu; nominalnie notujemy: Rzepak zimowy 150 \mathcal{E} w. w. zlr. 13 $\frac{1}{4}$, ab Przemysł kupowano po zlr. 14. Lnianka ab Lwów zlr. 9. — Za okowitę tak gotową, jak też z dostawą na później płać więcej, niż w przeszłym tygodniu; produkt gotowy 80 Tralles 41 miar zlr. 19 $\frac{5}{8}$. — Chmiel. Ceny stałe; gatunek przedni cetnar w. w. zlr. 90—95. — Włna. Obrót nieożywiony przy stałych cenach.

Kronika.

(Wybory uzupełniające do rad powiatowych) Prezydium c. k. Namiestnictwa wyznaczyło następujące terminy do przedsięwzięcia wyborów uzupełniających do rad powiatowych:

Uzupełniający wybór jednego członka rady powiatowej w Mościskach z grupy gmin miejskich rozpisuje się na 18. września r. b.

Do rady powiatowej w Podhajcach rozpisuje się wybór uzupełniający dwóch członków z grupy większych posiadłości na dzień 19. września r. b.

Ponieważ wybór jednego członka rady powiatowej Jarosławskiej z miasta Jarosławia rozpisany na dzień 30. lipca r. b. nie przyszedł do skutku, wyznacza się do przedsięwzięcia tego wyboru nowy termin na dzień 79. września r. b.

Uzupełniający wybór jednego członka rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej z grupy większych posiadłości w miejsce p. Adolfa Steckiego rozpisuje się na dzień 19. września r. b.

Uzupełniający wybór jednego członka rady powiatowej w Białej z grupy większych posiadłości rozpisuje się na 19. września r. b.

Wybory te odbędą się w dotychczasowych miastach powiatowych, o godzinie zaś i miejscu wyborów zawiadomieni będą wyborecy kartami legitymacyjnymi które im doręczone zostaną.

— Donoszą nam z kilkunastu miast na prowincyi, że dzień urodzin Najjaśniejszego Pana obchodzono ze zwykłą uroczystością. Wszędzie odprawiano nabożeństwo solenne, na którym obecni byli reprezentanci władz rządowych i autonomicznych a nadto liczyli zastęp pobożnych wszystkich stanów.

(Na posiedzeniu Rady miasta Krakowa) z 17. bm. rozbiegano wnioski komisji sukienicznej o zatwierdzenie ostatnich przez tę komisję przyjętych planów i uchwalenie wydatku na pokrycie Sukienic dachem

Hr. Konstanty Plater jako autor planów przedstawił Radzie miejskiej ogólny ich charakter, oraz wykazał powody, które go skłoniły do zmiany pierwotnej myśli, a to, aby piętra uczynić przydatnymi.

Po nim zabrał głos sprawozdawca komisji od budowy Sukienic dr. Rydzowski i przedstawił przebieg działalności komisji, która zgodziwszy się na wskazówki, w jaki sposób dla dawny zmienionym być ma, aby odpowiedział żądanym warunkom zachowania stylu Sukienic, a zarazem utworzenia z nich budynku przynoszącego największe dla skarbu miasta korzyści, obecnie przedstawia Radzie nowe plany hr. Platera, jej zdaniem zupełnie odpowiednie wymaganym warunkom. Co do kosztów odbudowy, komisja nie jest w stanie przedstawić już dziś zupełnie dokładnych kosztorysów, ponieważ w ogóle

koszta przebudowania nie mogą z góry być podane z całą ścisłością, przybliżona wszakże suma kosztów wynosić będzie:

a) część zupełnie nowa czyli środkowe pawilony i podcienia frontowe	141.950 zlr.
b) część mieszana czyli podpawilony	32.500 "
c) urządzenie nawy środkowej	50.000 "
d) urządzenie czterech dziedzińców	36.000 "
Razem	260.450 zlr.

Prócz tego komisja przedstawia zupełnie szczegółowy kosztorys dachu środkowego, który trzeba będzie jeszcze w tym roku postawić, a obliczony dokładnie według ofert majstrów na 14287 zlr. 45 c., do czego dodawszy potrzebę urządzenia tymczasowych wschodów i przypuszczalne znaczniejsze wydatki, wypadnie w ogóle 15,000 zlr.

Komisja przedstawiając powyższe sprawozdanie wnosi: Rada miejska zechce uchwalić:

1) Rada zatwierdza przedstawione sobie plany odbudowy Sukienic. 2) Rada zatwierdza kosztorys dachu środkowego do wysokości 15,000 zlr. 3) Rada poleca komisji sukienicznej przystąpienie do odbudowy Sukienic, a przedewszystkiem do pokrycia gmachu nowym dachem. 4) Koszta na ten rok przypadające pokryte będą z funduszy na odbudowę Sukienic przeznaczonych.

Ponieważ plany znane już były Radzie, wnioski więc powyższe nie wywołały żadnej dyskusji i zostały przyjęte.

— W Wiedniu rozpisan konkurs na telegrafistki, tymczasowo do służby dziennej. Warunki są: wiek lat najmniej 18, stan bezżenny lub wdowi i bezdzietność, zdrowa budowa ciała, dobry słuch i wzrok, znajomość użycia narzędzi telegraficznego systemu Morsego, pismo wyraźne i ortograficzne, dobre obyczaje; płace miesięczne 20 zlr. i tantiema. Znajomość obcych języków daje prawo do korzystniejszej posady.

— Przed ostatnim spotkaniem się w Rutyzbony Cesarza Wilhelma z królem Ludwikiem Bawarskim, król przybywszy do Rutyzbony, zapytał kazał telegrafem w Norymberdze, czy cesarz jedzie w mundurze czy po cywilnemu. Odpowiedziano mu, że w mundurze bawarskim. W tym samym atoli czasie zapytano z Norymbergi w Rutyzbony, jak król Bawarski ubrany; odpowiedziano że po cywilnemu. Oczywiście, że cesarz Wilhelm chcąc ubrać się odpowiednio, wdział odzież cywilną, a król Ludwik chcąc odpowiedzieć ubiorowi cesarskiemu, wdział na siebie mundur pruski swojego pułku pruskiego. Gdy się zjechali, cesarz był po cywilnemu a król po wojskowemu ubrany, choć obaj chcieli się ubrać jednakowo, jak tego ceremoniał dworski wymaga.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 sierpnia.

Hotel Żorza: P. Br. Wattmann O., z Rudek. — Kosielski K., z Wołynia. — Łodyński H., z Milatyna. — Łęczyński Hipolit, z Batiatycz.

Hotel europejski: Pp. Michałowski F., z Pawłowa. — Tu-szyński J., z Wiednia. — Wesolowski J., z Złoczowa.

Hotel angielski: P. Gorajski A., z Moderówki. — Piotrowski M., z Rosyi. — Tyszkiewicz M., z Bogdanówki. — Zabielski Ign., z Łosniowa. — Dr. Bardach K., adw., z Stanisławowa.

Dnia 20 sierpnia.

Hotel Żorza: Pp. Cikowski W., z Słobody. Hotel europejski: Pp. Smolikowski S., c. ros. pułkownik, ze Stanisławowa.

Hotel angielski: Pp. Hr. Karnicki W., c. k. poseł, z Madrytu. — Br. Romaszka M., z Horodenki. — Orłowski L., ze Stanisławowa. — Tyszkowscy Józef i Julian, z Kolna. — Truskolawski H., z Jasionowa.

Hotel Warszawski: P. Urbanowski Fr., c. k. starosta, ze Zbaraża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19 sierpnia.

Pp. Arłanowicz J., do Krakowa. — Gaciński A., do Danilowa. — Jasiński M., do Zabolowa. — Kownacki T., do Świtarszowa. — Komar T., do Uścia. — Szeliski K., do Chodaczkowa. — Tabaczyński A., do Wróblowic. — Zaruski S., do Oleska.

Dnia 20 sierpnia.

Pp. Hr. Czołnowski A., i Hr. Ledochowski L., do Rosyi. — Br. Wattmann O., do Rudek. — Reindl A., c. k. major, do Wolicy. — Dr. Bardach K., adw., do Stanisławowa. — Wesolowski J., do Złoczowa. — Cecota G., c. k. kapitan, do Multan. — Gorajski A., do Moderówki. — Rychlicki F., do Wilczywoli. — Tyszkiewicz M., do Bogdanówki.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g.	6 m. 42 rano.
" " " " " " " " " "	8 " 7 wieczór.
" " " " " " " " " "	3 " 30 rano.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec o " "	8 " 32 rano.
" " " " " " " " " "	12 " 20 w nocy.
" " do Brod. i Zloc. o " "	8 " 52 rano.
" " " " " " " " " "	11 " 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g.	7 m 37 rano.
" " " " " " " " " "	11 " — wieczór.
" z Czerniowiec " " " " " "	8 " — wieczór.
" " " " " " " " " "	2 " 30 w nocy.
" z Brodów i Złoczowa " " " " " "	7 " 24 wieczór.
" " " " " " " " " "	2 " 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacji lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g.	9 m. 11 rano.
Odchod. do Brodów i Złoczowa o " "	12 " 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Zlocz o " "	6 " 53 wieczór.
" " " " " " " " " "	2 " 19 w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Rudyński.

sobem myślenia obudów krajów. To porozumienie nie ma być wreszcie niebezpieczeństwem żadnym dla innych mocarstw, ani groźbą dla spokoju Europy — ale przeciwnie, zgoda ta utrwała pokój europejski, według zdania ministerialnego dziennika, a który jeszcze gwarancją tego pokoju upatruje między innymi w osobistym charakterze obudów monarchów.

Paryż Cała prasa francuska zapełnia kolumny uwagami nad sprawą przedłużenia pełnomocnictw pana Thiersa, w obec której wszystkie inne chwilowo na drugi plan ustąpiły. Wyznania organów prawicy stwierdzają najzupełniej, że równie skrajna prawica, jak prawe centrum postanowiły były poprzednio głosować przeciw nagłości projektu lewego centrum, lecz dzięki zręczności, z jaką p. Thiers projekt ten umiał połączyć węzłem nierozdzielalnym z wnioskiem p. Adnet, znalazły się niespodzianie w arcytrudnym położeniu, z którego nie było innego wyjścia, jak albo porzucić pierwotny zamiar, albo narazić kraj na nową katastrofę. W czasie półgodzinnej przerwy w posiedzeniu obradowała prawica wspólnie z frakcją St.-Marc-Girardin, przyczem nie mało głosów odzywało się za energicznym wystąpieniem; wszakże gdy minęło wrażenie wywołane niespodzianką i umysłycy ochłodnęli, kilku z najzagorzalszych nawet deputowanych przyszło do przekonania, że korzystniej, a przedewszystkiem bezpieczniej będzie na tem raz jeszcze zwinąć chorągiewkę, a walkę stanowczą odłożyć na później. Okazało się dalej, że autorem wniosku p. Adnet jest ks. d'Audiffret Pasquier, i że wniosek ten powstał dopiero krótko przed owym pamiętnym posiedzeniem sobotnim, a ztąd znacznej części prawicy nie był zgoła znanym; ks. d'Audiffret Pasquier zdołał jednakże zebrać na prędce pięćdziesiąt kilka podpisów, pomiędzy którymi uderza nazwisko księcia de Broglie, ambasadora w Londynie, a niedawno temu kandydata do teki ministerstwa spraw zagranicznych.

— Starcia pomiędzy armią okupacyjną a ludnością zajętych przez nią departamentów nietylko nie ustają, lecz wyradzają się nawet tu i owdzie w krwawe bójkę. Nie ulega wątpliwości, że głównym starć tych powodem jest rozdrażnienie krajowców; wszakże częstokroć i postępowania Niemców niewinnie niepodobna. I tak na przykład obchodzilo wojsko niemieckie, rozłożone naokół Paryża, jakkolwiek nieurzędowo, rocznicę zwycięstw pod Wörth i Forbach ucztą i toastami, wznoszonymi przy odgłosie muzyki wojskowej, a Bawarzy w Nogent przystroili nawet okna restauracji w chorągwie niemieckie i różnokolorowe lampiony. Na szczęście jednakże ludność wstrzymała się tą razą od wszelkiej demonstracji nieprzyjaźnej. W miasteczku Poligny w departamencie Jura strzelano z okien domu po dwakroć do kawalerzysty pruskiego, który poił konia u studni. Na odgłos strzałów przybiegli wszyscy Niemcy w Poligny załogujący a widząc śmiertelnie zranionego towarzysza, uważali za zbyteczne dociekać, kto jest sprawcą zbrodni i rzucili się z dobytymi pałaszami na niewinnych przechodniów, z których wielu ciężkie odniosło rany. Spodziewać się należy, że władza wojskowa niemiecka skarci surowo podobny wymiar sprawiedliwości. Więcej umiarkowania objawili żołnierze niemieccy w Noisy le Grand pod Paryżem, gdzie w przeszłą niedzielę zaczęła ich banda włóczęgów, których prawie wszystkich pochwytili i przyprowadzili przed sędziego polubownego. Zaraz przy pierwszym przesłuchaniu okazało się, że żaden z mieszkańców Noisy nie miał udziału w bójkę, gdyż banda ta składała się wyłącznie z tak zwanych „rodeurs de la Barrière.”

W obec podobnych wypadków coraz pożądanym i konieczniejszym staje się spieszne uwolnienie kraju od okupacji niemieckiej. To też pan Pouyer-Quertier dokłada wszelkich starań, aby zebrać fundusze na zapłacenie trzeciego pół miliarda, co by przynajmniej okolicom Paryża przyniosło upragnioną swobodę. W tym celu zawiązał minister skarbu z Rothschildem, Mallet Frères i innymi domami bankowymi rokowania, na mocy których ma otrzymać jeszcze przed końcem sierpnia zaliczkę w wekslach na niewpłaconą dotąd część dwumiliardowej pożyczki. Jenerał Manteuffel ułożył już podobno z p. Pouyer-Quertier plan spłaty kontrybucji wojennej za pomocą weksli; wszakże plan ten, zanim będzie przedłożony do zatwierdzenia cesarzowi Wilhelmowi, musi wprzód przejść przez retortę zwykłych układów dyplomatycznych z posłem niemieckim hr. Waldersee. Nadto zaś nie udzieli cesarz przyzwolenia bez zasięgnięcia rady księcia Bismarcka i ministra skarbu Camphausena, z których w tej chwili tylko pierwszy przy jego boku się znajduje, gdyż p. Camphausen wyjechał do wód za dłuższym urlopem. Prawdopodobnie więc nie będzie mógł p. Pouyer-Quertier dopełnić danego izbie przyrzeczenia, według którego z trzeciego półmiliarda już w końcu sierpnia miał się uiścić.

n. 167. on., który tuszadową uchwałą z dnia 5. sierpnia 1871 do l. 10352 do ustnej rozprawy z terminem na dzień 30. października zadekretowany został.

Gdy jednak miejsce pobytu przyzwanego pana Wacława Giżyckiego nie jest wiadomem, przeto ustanawiając mu kuratora w osobie p. adwokata Dra. Eminowicza z zastępstwem p. adwok. Dra. Bardacha wzywa go się, by wcześniej przed powyższym terminem ustanowionemu zastępcy informację odpowiednią udzielił, lub sobie innego zastępcę obrał i sąd o tem uwiadomił, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące samemu sobie przypisać musiałby.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 5. sierpnia 1871.

(1951 1—3) **Konkurs.**

L. 43-V. P. W obrębie galicyjskiej dyrekcji poczt jest do obsadzenia posada akcesisty pocztowego z roczną płacą 500 zł. i kaucją w kwocie 400 zł.

Ubiegający się mają wnieść swoje podania, zaopatrzone należycie w dokumenta w przepisanej drodze do c. k. dyrekcji poczt we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Z c. k. krajowej dyrekcji poczt.

Lwów, dnia 16. sierpnia 1871.

Konkurs.

Nr. 43-V. P. Im Bereiche der galizischen Post-Direction ist eine Postamts-Accesistenstelle mit dem Gehalte jährlicher 500 fl. und der Cautionspflicht im Betrage von 400 fl. zu besetzen.

Die Bewerber haben ihre gehörig instruirten Gesuche im vorgeschriebenen Wege binnen vier Wochen bei der k. k. Post-Direction in Lemberg zu überreichen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, den 16. August 1871.

(1959 1—3) **Konkurs.**

L. 1264. W celu obsadzenia posady adjunkta przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie z płacą roczną 900 zł., ewentualnie 800 zł., rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem dni 14. od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należycie poparte wnieść wcześniej do Prezydium tutejszego c. k. sądu krajowego.

We Lwowie, dnia 17. sierpnia 1871.

(1963 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 36533. Przy c. k. marynarce wojennej jest do obsadzenia jedna posada inżyniera 3. klasy (X. klasy dyet) w dziale wodnego i lądowego budownictwa z płacą rocznych 1000 zł. i odpowiednim dodatkiem na mieszkanie.

Warunki przyjęcia są następujące:

- wiek nie przechodzący lat 30;
- zdrowa budowa ciała;
- dypłom lub przynajmniej dobra klasa postępową przy otrzymaniu absolutorium z akademii technicznej;
- legalnie dowiedziona co najmniej przez lat 2 odbyta skuteczna praktyka przy budownictwie;
- dokładna znajomość języka niemieckiego;
- obywatelstwo austriacko-węgierskiej monarchii.

Ubiegający się o przyjęcie mają wnieść swe podania do 30. b. m. do ministerstwa wojny (sekcya marynarka).

Do podania należy dołączyć:

Metrykę chrztu lub urodzenia, wojskowe świadectwo zdrowia, urzędowe dowody ukończonych nauk i odbytej praktyki, nakoniec poświadczenie nienagannego życia dotychczasowego, a w razie małoletności zezwolenie ojca lub opiekuna.

Przyjęcie nastąpi najpierw na rok próby, podczas której tacy tymczasowi inżynierowie będą mieć sposobność wykazania swych praktycznych wiadomości w budownictwie.

Po upływie tego czasu nastąpi w razie uzdolnienia mianowanie rzeczywistego inżyniera wodnego i lądowego budownictwa 3 klasy, a odbyty rok próby wliczy się do policzalnego czasu służby.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 18. sierpnia 1871.

Rundmachung.

36533. In S. M. Kriegs-Marine ist eine Ingenieurs-Stelle 3 Classe (X Diäten-Classe) im Land- und Wasserbau Wesen mit dem Gehalte jährlichen 1000 fl. und dem competenten Quartiergelde zu besetzen.

Die Bedingungen zur Aufnahme sind:

- Das nicht überschrittene 30. Lebensjahr.
- Eine gesunde Körperbeschaffenheit.
- Das Diplom oder mindestens gute Fortgangs-Classen über das erlangte Absolutorium einer technischen Hochschule.
- Eine legal nachgewiesene mindestens durch 2 Jahre stattgehabte erfolgreiche praktische Verwendung im Baufache.
- Die vollständige Kenntniss der deutschen Sprache.
- Die Staatsbürgerschaft der österreichisch-ungarischen Monarchie.

Bewerber um die Aufnahme haben ihre Gesuche bis 30. August l. J. an das Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Sektion) zu richten und dieselbe beizulegen:

Den Tauf oder Geburtschein.

Das militärärztliche Zeugniß.

Die amtlichen Ausweise über die absolvirten Studien und die praktische Verwendung.

Das Zeugniß über das tadellose Vorleben, sowie endlich im Falle der Minderjährigkeit die Zustimmung des Vaters oder Vormundes.

Die Aufnahme erfolgt vorerst nur auf ein Probejahr während welcher Zeit solche praxisförmigen Ingenieure in die Lage versetzt werden, ihre praktischen Kenntnisse im Baufache zu erweisen.

Nach Ablauf dieser Zeit werden sie im Entsprechungsfalle zu wirklichen Land- und Wasserbau-Ingenieuren 3 Classe ernannt, und wird ihnen die zurückgelegte Probezeit, zur anrechnungsfähigen Dienstzeit zugerechnet werden.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 18 August 1871.

(1937 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 34126. Opróżnioną jest posada poborcy przy głównym urzędzie cłowym w Szczakowie w IX. klasie dyet, z roczną płacą 900 zł. w. a., wolnem mieszkaniem lub systemizowanym dodatkiem na mieszkanie i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania zaopatrzone w wykazy złożonego z dobrym postępem e-

gzaminu, z towaroznawstwa i postępowania cłowego, tudzież dokładnej znajomości języka polskiego wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Krakowie.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1871. —

Erkenntnisse.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Presbgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß das in Nr. 28 des Wispblattes „Echau“, vormals „Der Herr Corporal“, auf der letzten Seite gebrachte Bild unter dem Titel „Gutes Ausfunftsmittel“, das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, daher nach Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 R. G. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird. (1964)

Doniesienia prywatne.

G. k. uprzyw. galic.



kolej Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

Począwszy od dnia **1. września b. r.** zaprowadzone będą na linii **Kraków-Wieliczka trzy razy w tygodniu**, t. j. w każdy **Wtorek, Piątek** i w każdą **Niedzielę** oprócz już istniejących codziennych pociągów Nr. 27 i 30 jeszcze pociągi mieszane **Nr. 28 i 29** stosownie do rozkładu jazdy z dnia 1. grudnia 1870.

Lwów, dnia 16. sierpnia 1871.

(1965 1—3)

Dyrekcya ruchu.

C. k. uprzywilejowany galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY we Lwowie

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2go lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93. być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17go grudnia 1870 na zabezpieczenie kaucyi małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucye służbowe i wadya.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1go marca i 1go września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 28go lutego każdego roku, z których jedne i drugie nieulegają żadnemu opodatkowaniu wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we LWOWIE, główna kasu Banku hipotecznego i Filie tegoż w KRAKOWIE, CZERNIOWCACH, BIAŁEJ, TARNOPOLU i SAMBORZE;

w WIEDNIU, kantor wymiany bankowy niższo-austriackiego Towarzystwa eskoutowego i Union-Bank;

w PRADZE Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;

w BERNIE c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;

w BERLINIE pp. Meyer et Comp.

w WARSZAWIE p. Leon Epstein.

(249 22--?)

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje we Lwowie i przez Filie w Krakowie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze

począwszy od 20. października 1869

Asygnaty kasowe

4 1/2 procentowe wypłacalne w 8 dni po wypowiedzeniu

5 " " " 14 " " "

5 1/2 " " " 30 " " "

6 " " " 60 " " "

(94 25—?)

Dyrekcya.